

UZASADNIENIE

Decyzją numer (...) z dnia 12 listopada 2020 r., Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. stwierdził, że miesięczna podstawa wymiaru składki i składka na obowiązkowe ubezpieczenie zdrowotne dla K. T. (1) , z tytułu wykonywania umów zlecenia u płatnika składek Stowarzyszenia (...) wynosi:

- w październiku 2016 r. podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne wyniosła 6 362,73 zł , a składka wyniosła 572,65 zł.

- w grudniu 2016 r. podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne wyniosła 3 170,00 zł , a składka wyniosła 285,30 zł.

Organ rentowy wskazał, że w toku przeprowadzonej kontroli ustalono, że ww. płatnik składek w okresie od 5 września 2016 r. do 31 stycznia 2017 r. zgłosił K. T. (1) do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych tj. emerytalnego , rentowych i wypadkowego oraz dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego oraz obowiązkowego ubezpieczenia zdrowotnego z kodem tytułu ubezpieczenia (...) (osoba wykonująca umowę agencyjną , umowę zlecenia lub umowę o świadczenie usług) i za miesiące od października 2016 r. do grudnia 2016 r. naliczył i rozliczył składki. W okresie od 22 września 2016 r. do 10 listopada 2016 r. pomiędzy ww. płatnikiem , a K. T. (1), zawarto umowę o dzieło pt. współtworzenie autorskiej koncepcji sekcji festiwalowych do dnia 10 listopada 2016 r. Z tytułu wykonania ww. umowy K. T. (1) uzyskała przychód: w październiku 2016 r. – 3 170,00 zł , w grudniu 2016 r. – 3 170,00 zł. W ocenie organu rentowego we wskazanym okresie ww. nie wykonywała na rzecz płatnika składek umowy o dzieło, lecz wykonywała umowę zlecenia. Tym samym za okres od 22 września 2016 r. do 10 listopada 2016 r. za K. T. (1) należne są składki na ubezpieczenie zdrowotne z tytułu wykonywania umowy o świadczenie usług/umowy zlecenia u ww. płatnika składek.

/decyzja k.4 – 6 odwrót plik I akt ZUS/

Płatnik składek Stowarzyszenie (...), w dniu 23 grudnia 2020 r., złożył odwołanie od powyższej decyzji, wnosząc o jej zmianę i ustalenie, że K. T. (1) nie podlegała obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu umowy o dzieło z dnia 22 września 2016 r. w okresie od dnia 22 września 2016 r. do 10 listopada 2016 r. W treści odwołania płatnik podkreślił, że, opracowana przez K. T. (1), koncepcja, miała charakter autorski , była wynikiem twórczej , artystycznej pracy przyjmującego zlecenie i, w tym znaczeniu, stanowiła utwór w rozumieniu prawa autorskiego , a więc była umową o dzieło , a nie umową zlecenia.

/odwołanie k.3 – 5 odwrót/

W odpowiedzi na odwołanie, organ rentowych, działając przez pełnomocnika, wniósł o jego oddalenie, podtrzymując dotychczasowe stanowisko w sprawie, a także o zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych.

/odpowiedź na odwołanie k.6 – 7 odwrót/

Na rozprawie w dniu 19 maja 2021 r. , poprzedzającej wydanie orzeczenia, pełnomocnik płatnika poparł odwołanie oraz wniósł o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego , K. T. (1) , przyłączyła się do odwołania , a pełnomocnik organu rentowego poparł dotychczasowe stanowisko w sprawie.

/protokół rozprawy z dnia 19 maja 2021 r. , płyta CD k.51/

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Płatnik składek Stowarzyszenia (...), od dnia 13 maja 2008 r., figuruje w Krajowym Rejestrze Sądowym. W zakresie prowadzonej działalności, Stowarzyszenie (...) zajmuje się m.in. produkcją filmów , ich projekcją , a także wystawianiem przedstawień artystycznych. Prezesem stowarzyszenia jest S. F..

/wypis z KRS k.34 – 36/

K. T. (1) legitymuje się wykształceniem wyższym w dziedzinie kulturoznawstwa , organizacji produkcji filmowej.

/okoliczność bezsporna/

K. T. (1), w okresie od 5 września 2016 r. do 31 stycznia 2017 r. , była zgłoszona przez ww. płatnika do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych tj. emerytalnego , rentowych i wypadkowego , dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego oraz obowiązkowego ubezpieczenia zdrowotnego z kodem tytułu ubezpieczenia (...) (osoba wykonująca umowę agencyjną , umowę zlecenia lub umowę o świadczenie usług).

/okoliczność bezsporna/

W dniu 22 września 2016 r., pomiędzy Stowarzyszeniem (...) (zamawiającym) , a K. T. (1) (wykonawcą) została zawarta umowa, nazwana umową „o dzieło”, w ramach której, K. T. (1) zobowiązała się do stworzenia autorskiej koncepcji sekcji festiwalowych, w terminie do dnia 10 listopada 2016 r. wraz z przekazaniem praw autorskich. W treści umowy wskazano ,że za wykonane dzieło zamawiający zapłaci wykonawcy kwotę 6 340,00 zł

/umowa k.8 plik I akt ZUS/

W ramach, zawartej „ umowy o dzieło”, K. T. (1) przygotowywała koncepcję, dotyczącą kształtowania programu festiwalu (...) K. Europejskiego (...) , organizowanego przez płatnika . Działała w grupie osób: dyrektor programowy festiwalu K. S. , dyrektora artystyczny A. S., J. A., D. D., Każda z tych, współdziałających osób, przedstawiała swoje typy filmów , do poszczególnych sekcji. K. T. (1) skupiała się na sekcji (...) , choć również przedstawiała propozycje do sekcji (...). Każda z osób proponowała , według swojej wrażliwości , określone tytuły. Po prezentacji propozycji tytułów, następowały dyskusje czy dany film pasuje do ogólnej koncepcji. Decyzje o zakwalifikowaniu filmów podejmował K. S. w zakresie sekcji – filmy polskie. W zakresie płaszczyzny wyboru - filmy zagraniczne – decydowała A. S.. Tytuły dobierane były pod kątem – hasła przewodniego. K. T. (1) składała propozycje, także, do konkursu Debiuty Polskie Decyzje o zakwalifikowaniu filmów do sekcji, podejmował K. S.. W sekcji (...) decydował K. S. lub A. S., lub dyrektor S. F.. K. T. (1) nie posiadała samodzielności decyzyjnej , co do wyboru poszczególnych pozycji do poszczególnych sekcji festiwalu, a, po wybraniu określonych typów filmów, przedstawiała, przedstawicielom płatnika, **swoją koncepcję**. Po omówieniu poszczególnych propozycji , dochodziło do ostatecznego uzgodnienia programu festiwalu. Wszystkie propozycje K. T. (1) , były weryfikowane w oparciu o wybór decydenta festiwalu. Za wykonane czynności , K. T. (1) otrzymała wynagrodzenie w łącznej kwocie 6 340,00 zł (w dniu 20 października 2016 r. uzyskała 3 170,00 zł , w dniu 5 grudnia 2016 r. uzyskała 3 170,00 zł.

/zeznania S. F. min.00:59:13 – 00:59:48 w związku z jego informacyjnymi wyjaśnieniami min.00:38:06 – 00:56:11 , zeznania K. T. (1) min.00:58:58 – 00:59:13 w związku z jej informacyjnymi wyjaśnieniami min.00:04:19 – 00:38:06 rozprawy z dnia 19 maja 2021 r. , płyta CD 51 , rachunek k. 9 , rachunek k.10 plik I akt ZUS/

Powyższych ustaleń Sąd Okręgowy dokonał na podstawie dokumentów zawartych w aktach sprawy i w aktach ZUS uznając je za wiarygodne i wystarczające do poczynienia przedmiotowych ustaleń. Powołane dokumenty nie były kwestionowane, w toku postępowania, przez żadną ze stron, a Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw, ażeby, z urzędu, zakwestionować ich wartość dowodową w sprawie. Sąd oparł się także na zeznaniach K. T. (1) oraz zeznaniach płatnika, reprezentowanego przez prezesa zarządu, S. F.. W ocenie Sądu , złożone zeznania relacjonują przebieg realizacji zawartej umowy – zawierają opis wykonywanych czynności. Dodatkowo wskazać należy, że odwołujący się płatnik nie zakwestionował, wskazanych przez organ rentowy w zaskarżonych decyzjach - okresów podlegania przez K. T. (1), obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym jako zleceniobiorcy u płatnika składek ani miesięcznych podstaw wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne za ten okres.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odwołanie nie zasługuje na uwzględnienie i podlega oddaleniu.

Zgodnie z **art. 6 ust. 1 pkt. 4 i art. 12** ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych z dnia 13 października 1998 r. (tj. Dz. U. z 2021 r., poz. 423) osoby wykonujące pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której, zgodnie z Kodeksem cywilnym, stosuje się przepisy, dotyczące zlecenia, podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu.

Z mocy **art. 13 pkt. 2** wspomnianej ustawy zleceniobiorcy obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu podlegają od dnia oznaczonego w umowie, jako dzień rozpoczęcia jej wykonywania do dnia rozwiązania lub wygaśnięcia tej umowy.

Według art. 9 ust. 1 analizowanej ustawy pracownicy spełniający jednocześnie warunki do objęcia ich obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi z innych tytułów mogą dobrowolnie, na swój wniosek, być objęte ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi również z innych tytułów, z zastrzeżeniem ust. 1a.

Wspomniany wyżej art. 9 ust. 1a. stanowi zaś, że ubezpieczeni wymienieni w ust. 1, których podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe z tytułu stosunku pracy (...) w przeliczeniu na okres miesiąca jest niższa od określonej w art. 18 ust. 4 pkt 5a, podlegają również obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym z innych tytułów, z zastrzeżeniem ust. 1b i art. 16 ust. 10a.

Z kolei w myśl art. 9 ust. 4a analizowanej ustawy zleceniobiorcy, mający ustalone prawo do emerytury lub renty, podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym, jeżeli równocześnie nie pozostają w stosunku pracy, z zastrzeżeniem ust. 4b.

Stosownie do art. 36 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych każda osoba objęta obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowym podlega zgłoszeniu do ubezpieczeń społecznych. Obowiązkiem płatnika składek – z mocy art. 46 ust. 1 i art. 47 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych – jest obliczanie, rozliczanie i opłacanie należnych składek za każdy miesiąc kalendarzowy oraz przysyłanie w wyznaczonym terminie deklarację rozliczeniową, imienne raporty miesięczne oraz opłacanie składek za dany miesiąc.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 i 3 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe osób wykonujących pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, stanowi przychód, o którym mowa w art. 4 pkt 9 (to jest przychód w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych z tytułu umowy agencyjnej lub umowy zlecenia), jeżeli w umowie określono odpłatność za jej wykonywanie kwotowo, w kwotowej stawce godzinowej lub akordowej albo prowizyjnie.

Natomiast art. 20 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych stanowi, iż podstawę wymiaru składek ubezpieczenie wypadkowe stanowi podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i ubezpieczenia rentowe, z zastrzeżeniem ust. 2.

Zważyć także należy, że stosownie do art. 9 ust. 6 w/w ustawy osoby, o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt 8, art. 6a ust. 1 i art. 6b ust. 1, a także osoby przebywające na urloпах wychowawczych podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym albo odpowiednio ubezpieczeniu emerytalnemu, jeżeli nie mają ustalonego prawa do emerytury lub renty i nie mają innych tytułów rodzących obowiązki ubezpieczeń społecznych.

Na wstępie należy podkreślić, iż stosownie **do art. 353¹ k.c.**, strony mogą dokonać wyboru rodzaju, łączącego je stosunku prawnego, nie oznacza to jednak dowolności, bowiem „przywołany przepis, wprost, wymaga, aby treść umowy nie sprzeciwiała się naturze danego stosunku prawnego, jego społeczno-gospodarczemu przeznaczeniu i ustawie (por. wyrok Sądu Najwyższego z 28 kwietnia 2010 r., II UK 334/09, LEX nr 604221).

Umowa zlecenia i umowa o dzieło to podstawowe kontrakty usługowe, konkurencyjne w stosunku do umowy o pracę. Różnica między tymi dwoma rodzajami umów jest dla podmiotów zatrudniających bardzo istotna, bowiem wiąże się z różnymi konsekwencjami prawnymi. Prawidłowa kwalifikacja zawieranej umowy nie zawsze jednak jest sprawą prostą. I tak np. podczas gdy umowy o dzieło rodzą określone obowiązki z punktu widzenia ubezpieczeń społecznych odnośnie naliczania i odprowadzania składek ubezpieczeniowych tylko wówczas, gdy są zawierane z własnymi pracownikami, to umowy zlecenia pociągają za sobą skutki ubezpieczeniowe, bez względu na to, z kim są zawierane - z własnym pracownikiem czy z osobą z zewnątrz. Zatem, jeśli dana umowa zostanie, błędnie, uznana nie za umowę o dzieło, ale za umowę zlecenia, to naliczenie w stosunku do niej składek na ZUS będzie niedozwolone, podobnie jak brak naliczenia składek w przypadku umowy zlecenia, która niewłaściwie została zakwalifikowana jako umowa o dzieło. Decydująca jest treść, a nie nazwa umowy. Aby prawidłowo ustalić, z jaką umową mamy w danym przypadku do czynienia, tzn. czy jest to umowa zlecenia, czy umowa o dzieło, należy kierować się jej treścią i zadaniem, jakie osoba zatrudniana ma do wykonania, czyli istotą obowiązków umownych, jakie osoba ta na siebie przyjmuje.

W rozpoznawanej sprawie, spór dotyczył kwalifikacji prawnej umowy, nazwanej „umową o dzieło”, jaką odwołujący się płatnik zawarł z K. T. (1). Kwestią sporną było, czy strony istotnie zawarły umowę o dzieło, nierodzącą obowiązku ubezpieczenia społecznego, czy też zawarły umowę o świadczenie usług, do której, zgodnie z Kodeksem cywilnym, stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, a pochodną tego jest ustalenie obowiązku uiszczenia odpowiednich składek ubezpieczeniowych.

Odnosząc się do powyższej spornej kwestii, wskazać należy, iż stosownie do **art. 734 § 1** k.c. przez umowę zlecenia, przyjmujący zlecenie, zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie, przy czym do umowy o świadczenie usług stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu (art. 750 k.c.). W doktrynie panuje pogląd, zgodnie z którym przedmiotem umowy o świadczenie usług jest dokonanie określonej czynności faktycznej, która nie musi prowadzić do osiągnięcia indywidualnie oznaczonego rezultatu. Chodzi tu zatem o umowy zobowiązujące do dokonania jednej lub wielu czynności faktycznych (także stałego ich dokonywania).

Zgodnie zaś z treścią **art. 627 k.c.** przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia.

Nie ulega wątpliwości, że przepisy o zleceniu nie mają zastosowania do czynności, będących przedmiotem umowy o dzieło, bowiem wykonanie dzieła, zgodnie

z prezentowanym w doktrynie poglądem, nie mieści się w pojęciu usługi w rozumieniu przywołanego art. 750 k.c.

Umowę o dzieło zalicza się do kategorii „umów rezultatu” i przeciwstawia umowie zlecenia - jako „umowie o staranne wykonanie usługi”. W odróżnieniu od umowy zlecenia, umowa o dzieło wymaga, by starania przyjmującego zamówienie doprowadziły w przyszłości do konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu. Tymczasem umowa zlecenia takiego rezultatu - jako koniecznego do osiągnięcia - nie akcentuje. Elementem wyróżniającym dla umowy zlecenia nie jest zatem wynik, lecz starania podejmowane w celu osiągnięcia tego wyniku /por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z 21 grudnia 1993 r. sygn. III AUr 357/93, opubl: Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych rok 1994, Nr 6, poz. 49, str. 63; wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 26 stycznia 2006 r. sygn. III AUa 1700/05, opubl: Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych rok 2008, Nr 3, poz. 5, str. 55; wyrok Sądu Najwyższego z 13 marca 1967 r. sygn. I CR 500/66; opubl: Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Cywilna, Pracy i (...) rok 1968, Nr 1, poz. 5/.

Dokonując kwalifikacji konkretnej umowy należy w pierwszej kolejności badać, czy świadczenie będące przedmiotem zobowiązania ma cechy dzieła. Dzieło stanowi zawsze zjawisko przyszłe, jest czymś, co w chwili zawarcia umowy nie istnieje, lecz ma dopiero powstać w jakiejś określonej przyszłości. Rezultat, o jaki umawiają się strony, musi być z góry określony, i może przyjmować zarówno postać materialną, jak i niematerialną. Cechą konstytutywną umowy o dzieło jest to, aby rezultat ten był obiektywnie osiągalny i w konkretnych warunkach pewny. Dzieło musi mieć indywidualny charakter i odpowiadać osobistym potrzebom zamawiającego. Podkreślenia także wymaga, że celem umowy o dzieło nie jest czynność (samo działanie lub zaniechanie), która przy zachowaniu należytej staranności prowadzić ma do określonego w umowie rezultatu, lecz samo osiągnięcie tego rezultatu. W umowie o dzieło chodzi zawsze o osiągnięcie

umówionego rezultatu, niezależnie od rodzaju i intensywności świadczonej w tym celu pracy i staranności. Tymczasem umowa o świadczenie usług jest umową starannego działania, jej celem jest wykonywanie określonych czynności, które nie muszą zmierzać do osiągnięcia rezultatu. Kolejną cechą umowy dzieła jest brak stosunku zależności lub podporządkowania pomiędzy zamawiającym, a przyjmującym zamówienie. Sposób wykonania dzieła pozostawiony jest w zasadzie uznaniu przyjmującego zamówienie, byleby dzieło miało przymioty ustalone w umowie lub wynikające z charakteru danego dzieła. Przyjmujący zamówienie nie ma także, co do zasady, obowiązku osobistego wykonania dzieła, chyba że wynika to z umowy lub charakteru dzieła (np. dzieło artystyczne). Ryzyko nieosiągnięcia rezultatu zawsze obciąża przyjmującego zamówienie. Przy czym odpowiedzialność przyjmującego zamówienie w wypadku nieosiągnięcia celu umowy jest odpowiedzialnością za nieosiągnięcie określonego rezultatu, a nie za brak należytej staranności (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 2000 r. sygn. II UKN 386/99, opubl. OSNP 2001/16/522). Przyjmujący zamówienie odpowiada zatem za jakość dzieła i określa metodologię jego wykonania. Dzieło powinno jednak posiadać cechy określone w umowie lub wynikające z charakteru danego dzieła. Wykonanie dzieła zwykle wymaga określonych kwalifikacji, umiejętności i środków (W. C., Zobowiązania, 2007, s. 464).

Przechodząc na grunt niniejszej sprawy, Sąd Okręgowy zważył, że czynności polegające na przygotowaniu, przez K. T. (1), koncepcji programowej festiwalu, organizowanego przez płatnika, co w istocie sprowadzało się do wyboru propozycji filmów, a następnie przedstawienie, tej koncepcji, płatnikowi, nie mają charakteru czynności, przynoszących konkretny, indywidualny rezultat niematerialny, lecz są realizowane w ramach starannego działania, właściwego wykonaniu usług. Co również istotne, o tym czy dany film, zaproponowany przez K. T. (1), trafił finalnie do określonej sekcji festiwalu, nie decydowała – K. T. (1). Nie ona była podmiotem decyzyjnym. Z dokonanych ustaleń wynika, że K. T. (1), działała w zespole, w grupie osób: dyrektor programowy festiwalu K. S., dyrektora artystyczny A. S., J. A., D. D., Każda z tych, współdziałających osób, przedstawiała swoje typy filmów, do poszczególnych sekcji. K. T. (1) skupiała się na sekcji (...), choć również przedstawiała propozycje do sekcji (...). Każda z osób proponowała, według swojej wrażliwości, określone tytuły. Po prezentacji propozycji tytułów, następowały dyskusje czy dany film pasuje do ogólnej koncepcji. Decyzje o zakwalifikowaniu filmów podejmował K. S. w zakresie sekcji – filmy polskie. W zakresie płaszczyzny wyboru - filmy zagraniczne – decydowała A. S.. Tytuły dobierane były pod kątem – hasła przewodniego. K. T. (1) składała propozycje, także, do konkursu Debiuty Polskie Decyzje o zakwalifikowaniu filmów do sekcji, podejmował K. S.. W sekcji (...) decydował K. S. lub A. S., lub dyrektor S. F.. K. T. (1) nie posiadała samodzielności decyzyjnej, co do wyboru poszczególnych pozycji do poszczególnych sekcji festiwalu, a, po wybraniu określonych typów filmów, przedstawiała, przedstawicielom płatnika, **swoją koncepcję**. Po omówieniu poszczególnych propozycji, dochodziło do ostatecznego uzgodnienia programu festiwalu. Wszystkie propozycje K. T. (1), były weryfikowane, w oparciu o wybór, decydenta festiwalu

W ocenie Sądu, jednym z kryteriów pozwalających na odróżnienie umowy o dzieło od umowy o świadczenie usług jest możliwość poddania umówionego rezultatu (dzieła) sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych (Wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 14 grudnia 2017 r. III AUa 476/17). Sprawdzian taki jest zaś niemożliwy do przeprowadzenia, jeśli strony nie określiły w umowie cech i parametrów indywidualizujących dzieło. Taki brak kryteriów określających pożądaną przez zamawiającego wynik (wytwór) umowy prowadzi do wniosku, że przedmiotem zainteresowania zamawiającego jest wykonanie określonych czynności, a nie ich rezultat. Biorąc to pod uwagę, w przypadku umowy o dzieło autorskie w postaci utworu naukowego (wykładu) – co należy również odnieść do autorskich spotkań warsztatów -, przesłanką przedmiotowo istotną (przesądającą) jest jego zakres, którego wskazanie nie może się ograniczać do danej dziedziny nauki (kultury czy sztuki). Tak bowiem szeroko ujęty przedmiot umowy uniemożliwia jego identyfikację wśród innych utworów intelektualnych dotyczących tego samego zakresu. Istotą wykładu, jako dzieła autorskiego, jest jego treść zawierająca przekaz określonej myśli intelektualnej twórcy, której granice wytycza z góry zamówiony temat. Skoro w momencie zawierania umowy temat wykładu jest nieznan, to nie jest możliwy do ustalenia (zidentyfikowania) jej rezultat (por. odpowiednio np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 3 października 2013 r., II UK 103/13; z dnia 14 listopada 2013 r., II UK 115/13; z dnia 6 sierpnia 2014 r., II UK 566/13).

Zgodnie z treścią spornej umowy jaką odwołujący się płatnik zawarł z zainteresowaną jej przedmiotem było stworzenie autorskiej koncepcji sekcji festiwalowych w terminie do dnia 10 listopada 2016 r. wraz z przekazaniem praw autorskich.

Na podstawie, zebranego w sprawie materiału dowodowego, Sąd ustalił, że K. T. (1), wykonywała czynności, w imieniu i na rzecz ,odwołującego się płatnika. K. T. wykonywała, przyjęte na siebie, na podstawie spornej umowy, zobowiązanie, dokonując wyboru filmów , które następnie , po dyskusji z innymi członkami zespołu jurorskiego, po uzgodnieniu z płatnikiem, mogły zostać umieszczone w programie festiwalu. Tym samym, w umowie łączącej płatnika z K. T., nie określono zindywidualizowanego przedmiotu. W treści umowy nie wskazano konkretnego, ściśle określonego rezultatu. Osiągnięcie – rezultatu – poprzedzały dyskusje zespołowe, a decyzje podejmował – , w istocie , płatnik. Nie można, więc, przyjąć, aby zamawiający wymagał od wykonawcy osiągnięcia konkretnego, indywidualnie oznaczonego wytworu, który poddawałby się sprawdzianowi w aspekcie wykonania umowy, zgodnie z zamówieniem , a jedynie wykonania pewnych czynności , co nie przesądza o ich wykonywaniu w ramach umowy o dzieło. Z tak określonego ,w spornej umowy celu, nie mógł wynikać obiektywnie osiągalny i pewny rezultat. Chodziło, więc, o wykonanie określonej, technicznej, a nie twórczej czynności bez względu na to, jaki rezultat ta czynność przyniesie. W konsekwencji, przedmiotem umów były określone czynności, a nie - ich wynik, co przesądza o ich kwalifikacji jako umów starannego działania - umów o świadczenie usług (art. 750 k.c.).

W tym miejscu Sąd pragnie wskazać ,że podziela pogląd zaprezentowany przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 2 czerwca 2017 r. , sygn. akt II UK 147/16 zgodnie z którym przedmiot umów z udziałem profesjonalisty stanowi elementarną cechę kontraktu opisanego w treści art. 627 k.c. Powinien on być oznaczony in concreto, ściśle według schematu właściwego dla danego rodzaju umowy, niezależnie od rodzaju prowadzonej działalności i oczywistości jego powstania z racji określonych umiejętności, cech osobistych wykonawcy. Ułomna konstrukcja przedmiotu umów nie rodzi żadnego domniemania (faktycznego ani prawnego), że chodzi wyłącznie o uzyskanie konkretnego rezultatu. Ten bowiem może być osiągnięty w toku wykonania różnych rodzajów umów. Wynika z tego, że na gruncie ubezpieczenia społecznego umowa, której przedmiot został przez profesjonalistę określony nieprecyzyjnie, nie może być kwalifikowana jako wyjątek od reguły, usprawiedliwiający fakt niepodlegania ubezpieczeniu społecznemu. Przygotowanie i wykonywanie utworów muzycznych, przygotowanie ról aktorskich może stanowić przejaw działalności twórczej o indywidualnym charakterze i być przedmiotem umowy o dzieło, ale o takiej kwalifikacji decydują dodatkowe kryteria. Zatem zamiar ułożenia zobowiązania, według kryterium art. 627 k.c. , w płaszczyźnie uniknięcia obowiązku ubezpieczenia społecznego obliguje do staranności i indywidualności przy określeniu parametrów dzieła, tak by uchwycić istotę tego działania. [Zagranie w spektaklu, podobnie jak opracowanie oprawy konferansjerskiej], nie może być uznane za dzieło, ale za umowę o świadczenie usług, od której powinny zostać odprowadzone składki na ubezpieczenie społeczne.

Ponadto, nie jest możliwe ustalenie, w jaki sposób sprawdzano prawidłowość przygotowania i wykonania dzieła przez zainteresowaną , a w rezultacie, jakimi wadami fizycznymi mógłby być obciążony rezultat pracy zainteresowanej i w oparciu o jakie kryteria należałoby oceniać wystąpienie takich ewentualnych wad. Należy również zwrócić uwagę na sposób określenia wynagrodzenia wynikającego ze spornej umowy. W odniesieniu do umowy o dzieło istnieje związek wynagrodzenia z samym dziełem - jego wartością, a nie jak w przypadku usługi - z jej ilością, jakością i rodzajem. Generalnie wynagrodzenie z umowy o dzieło określa się w sposób ryczałtowy lub kosztorysowy. Z umowy zawartej z zainteresowaną wynika, że wynagrodzenie było określone jednorazową stawką i choć było płatne po wykonaniu zobowiązania, nie było poprzedzone stricte odbiorem „dzieła” w jakiegokolwiek części. To zaś wskazuje na zapłatę za umowę starannego działania.

W ocenie Sądu, czynności, będące przedmiotem spornej umowy, zawartej pomiędzy K. T. , a odwołującym się płatnikiem, nie mogą być uznane za czynności przynoszące konkretny i zindywidualizowany rezultat, możliwy do obiektywnej weryfikacji. Nie jest możliwe określenie - a co więcej, nie określa tego umowa - jaki rezultat materialny (rzecz, czy zespół rzeczy) lub niematerialny, miałby powstać, w efekcie wykonywania tych czynności (innymi słowy, co miałyby stanowić - dzieło). W istocie, zawarta umowa, kładła nacisk, nie na pożądany efekt pracy osoby je wykonującej,

lecz na to, że , w określonym czasie, miała ona wykonać konkretne czynności. To, zaś, sprowadza się do wniosku, że celem zawartej umowy było wykonanie przez K. T., ogólnie pojętych czynności , a nie określony rezultat tych czynności.

Takiemu zobowiązaniu nie można przypisać cech essentialia negotii umowy o dzieło, a oczekiwania stron, towarzyszące zawieraniu i wykonywaniu tej umowy, nazywanej przez strony umową o dzieło, mogły się zrealizować wyłącznie jako elementy innej umowy - umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, które są regulowane w art. 750 k.c.

Tym samym, w ocenie Sądu, czynności, podlegające ocenie, w niniejszym postępowaniu, były realizowane w ramach umów starannego działania, mających charakter umów zlecenia (umów o świadczenie usług). Treścią zobowiązania K. T., nie był konkretny wynik, odpowiadający, pewnym, z góry ustalonym, warunkom, lecz wykonywanie określonych czynności, wynikających z, realizowanych przez firmę płatnika, usług. Za wykonane czynności K. T. (1) , otrzymała umówione wynagrodzenie.

Wobec powyższego, wykonywanie czynności, przez K. T., na podstawie, zakwestionowanej przez organ rentowy, umowy, rodziło, dla niej, tytuł do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych, na podstawie ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych.

Z tych względów, na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c., Sąd Okręgowy w Łodzi orzekł jak w punkcie 1 sentencji wyroku.

Stosownie do wyników postępowania, na podstawie art. 98 k.p.c., Sąd obciążył odwołującego się płatnika, obowiązkiem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, poniesionych przez organ rentowy. Wysokość wynagrodzenia pełnomocnika Sąd ustalił na podstawie § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r.(tj. Dz.U.2018.265) w kwocie 180 zł.

S.B.

ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi płatnika